

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr Marty Gawlik

pt. „*Szkoła Specjalna*” (1924-2017). *Monografia prasoznawcza*

napisanej pod kierunkiem dr hab. Katarzyny Tałuć, prof. UŚ

Przedmiotem recenzji jest praca p. mgr Marty Gawlik przedstawiona do obrony w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach napisana pod kierunkiem dr hab. Katarzyny Tałuć, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Na wstępie recenzji chciałabym zwrócić uwagę na znaczenie i wagę podjętego tematu. Badania prasoznawcze – mimo rozlicznych prac teoretycznych, które pojawiły się w ostatnich latach – w dalszym ciągu należą do trudnych i niewdzięcznych pól badawczych ze względu na rozległość materiału, nie zawsze łatwą do niego dostępność, co wymusza liczne kwerendy, jak i charakter samej pracy – wymagającej od piszącego uwagi i benedyktyńskiej cierpliwości i skrupulatności. Tymi cechami charakteryzuje się autorka ocenianej dysertacji Pani mgr Marta Gawlik, która podjęła się trudu opisanie czasopisma specjalistycznego zatytułowanego „*Szkoła Specjalna*”. Tytuł dysertacji – „*Szkoła Specjalna*” (1924-2017). *Monografia prasoznawcza* precyzyjnie określa cel, przedmiot i ramy badań. Autorka niezwykle rzetelnie i sumiennie zebrała i opracowała materiał, który niewątpliwie okaże się cenną pomocą nie tylko dla badaczy, ale i dla nauczycieli i pedagogów poszukujących interesujących ich zagadnień, inspiracji i materiałów do pracy. I już ten fakt jest wartością naddaną tego przedsięwzięcia.

Zaprezentowana przez Doktorantkę rozprawa składa się z dwóch tomów. Pierwszy – teoretyczny liczy 251 stron i obejmuje cztery rozdziały, poprzedzone wykazem skrótów i wstępem oraz zwieńczone zakończeniem, dopełnione aneksem, bibliografią w rozbięciu na

przedmiotową i podmiotową, w której ta ostatnia obejmuje: źródła prawne, źródła archiwalne, źródła encyklopedyczne, słownikowe i statystyczne, wydawnictwa zwarte, artykuły w tomach zbiorowych i czasopismach, źródła internetowe, opracowania pomocnicze niewykazane w przypisach, dołącza też wykaz załączników: ilustracji, tabel, wykresów, by jeszcze na końcu umieścić indeks czasopism i indeks nazwisk oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Drugi tom – to bibliografia zawartości omawianego periodyku obejmująca lata 1924-2017. Liczy ona 253 strony, obejmuje czternaście działów i podobnie jak w tomie pierwszym poprzedza je: wykaz skrótów i symboli oraz przedmowa, kończy indeks osobowy. Tak przemyślana kompozycja i rzetelnie opracowana bibliografia tylko potwierdzają wcześniejsze spostrzeżenia dotyczące pracowitości, sumienności Doktorantki, świadczą o dobrym opanowaniu naukowego warsztatu, technik i metodologii oraz praktycznym wymiarze pracy.

We wstępie do pierwszego tomu Autorka w skrótowy sposób pisze o rozwoju pedagogiki nowożytnej oraz o miejscu i funkcji czasopism pedagogicznych, więcej miejsca poświęcając interesującemu Ją periodykowi (co świadczy o umiejętności wyważenia proporcji) i uzasadniając celowość zajęcia się tym pismem. Zasygnalizowane problemy znajdują rozwiązanie w kolejnych rozdziałach, które w sumarycznym oglądzie złożą się na pełną monografię „Szkoły Specjalnej”. Głównym celem pracy - jak pisze zainteresowana -, „jest dokonanie kompleksowej analizy prasoznawczej czasopisma „Szkoła Specjalna” od 1924 do 2017 roku. Monografia przedstawia zarys dziejów prasy specjalistycznej pedagogicznej będącej zarówno tłem do omówienia historii czasopisma, jak i punktem wyjścia do analizy cech formalno-wydawniczych oraz charakterystyki zawartości czasopisma według wyszczególnionych grup zagadnień” [s. 8]. Stąd podjęte nad tym periodykiem badania musiały przybrać charakter bibliologiczny, jak i historyczny. Autorka musiała odwołać się do różnych metod (statystycznej, biograficznej, komparatystycznej). Niewątpliwie najważniejszą z nich okazała się metoda analizy zawartości prasy. Wspomina o niej Autorka, przywołując stosowną literaturę przedmiotu. Jednak w tym miejscu zabrakło wyjaśnienia terminu, który okazuje się kluczowy dla tego typu prac, jak i definicyjnego rozróżnienia terminów, ważnych z punktu prasoznawstwa, a mianowicie: analiza zawartości czasopisma i analiza treści. Nie sadzę, by Autorka ich nie rozróżniała, gdyż znane są Jej pozycje Mieczysława Kafla *Prasoznawstwo: wstęp do problematyki* (1966) i Ireny Tetelowskiej *Szkice prasoznawcze* (1972), w których oba pojęcia są wyjaśnione. Wydają się one niezbędne chociażby ze względu na wyznaczony czasookres ukazywania się czasopisma „Szkoła Specjalna” i przywołaną za Jerzym Jarowieckim a następnie wykorzystaną przez Autorkę rozprawę periodyzację czasopism w

okresie powojennym. I choć p. mgr Gawlik wcześniej pisze, powołując się na autorytety innych badaczy (nie podaje których, poza Franciszkiem Filipowiczem), że wytyczanie periodyzacji czasopism „na podstawie ważnych wydarzeń politycznych w okresie Polski Ludowej, co w przypadku czasopism nauczycielskich nie zawsze ma zastosowanie...” (s.36-37), z czym nie do końca można się zgodzić, to przecież na kolejnych kartach rozprawy wielokrotnie pokazuje piętno uzależnienia od dyrektyw wychowania socjalistycznego. Co prawda nie ma ono takiego rozmachu jak w literackich magazynach dla dzieci i młodzieży, tym nie mniej daje się odczuć i zauważyć zmianę w obrębie strategii i modeli wychowania i nauczania, a to oznacza rewizję polityki edukacyjnej również w odniesieniu do szkolnictwa specjalistycznego. Techniki i elementy indoktrynacji są w nich równie widoczne jak w przywołanych wcześniej pismach. A może są i bardziej przerażając i bolesne ze względu na specyficznego odbiorcę z niepełnosprawnością. Powyższa uwaga nie obniża wartości merytorycznej pracy a jedynie sugeruje możliwości doprecyzowania pewnych kwestii, podsuwa nowy temat badawczy, który w przyszłości można podjąć.

Pani Marta Gawlik stara się ukazać historię i ewolucję pisma, co oddaje przemyślana struktura pracy. Każdy z rozdziałów stanowi rozwinięcie myśli przewodniej - sporządzenia monografii czasopisma „Szkoła Specjalna”. Ukazują one rozwój pisma, przekształcanie się go w nowoczesny periodyk poprzez rozszerzenie tematyki, wzbogacanie i wprowadzanie nowych form, trafiać do szerszego odbiorcy, unowocześnienie szaty graficznej, wprowadzenie nowych osób, rozszerzenie grona współpracowników. Te zmiany przyczyniły się do podnoszenia rangi społecznej i międzynarodowej pisma. Ewolucja treści, układu, koncepcji zapoczątkowana po odwilży październikowej została pogłębiona i poszerzona w następnych latach działalności pisma, co skrupulatnie dokumentuje Doktorantka w opisie, w wykresach, tabelach i zestawieniach, aneksie.

W rozdziale pierwszym Autorka charakteryzuje czasopisma pedagogiczne, wprowadza szerokie tło, z dokładnością średniowiecznego skryby odnotowuje czasopisma nienotowane przez bibliografów, jak np. wydawany we Wrocławiu „Kształciciel Młodzieży”, przywołuje różne klasyfikacje, by wybrać tę najbardziej przydatną dla swoich potrzeb badawczych i nakreślonych celów (periodyzacja Jerzego Jarowieckiego). Ten wybór wydaje się trafny. Na ich tle sytuuje też „Szkołę Specjalną”. Przedstawia zarys historii i rozwoju czasopism pedagogicznych od XVIII wieku, przez czasy zaborów po współczesność. Podkreśla znaczenie dwudziestolecia międzywojennego w rozwoju czasopiśmiennictwa pedagogicznego. Szkoda, że w tym miejscu nie znalazł się akapit poświęcony periodykom dziecięcym, które ściśle

powiązane były ze szkołą, programami nauczania i wychowania, a wychodziły pod auspicjami ZNP (np. „Płomyk”), podobnie jak „Szkoła Specjalna”. Definiując czasopisma, p. Gawlik powołuje się na hasła encyklopedyczne, co w tego typu pracach nie wystarcza, tym bardziej że istnieje bogata literatura przedmiotu.

Drugi rozdział dysertacji – *Dzieje „Szkoły Specjalnej”* przynosi szczegółowe informacje o genezie pisma i kolejnych latach jego funkcjonowania, zawiera też portrety osób mających największy wpływ na kształt pisma, odnotowuje zmieniające się redakcje i siedziby pisma. Porządkuje materiał według schematu: redaktor, zmiany, lista nazwisk publikujących w czasopiśmie. Nie pomija niczego, co związane jest z historią periodyku, ale pokazuje też jak rozwijało się szkolnictwo specjalne w Polsce. Szczególnie istotny wydaje się tu kontekst historyczny dotyczący pierwszych placówek dla dzieci niepełnosprawnych, organizacji szkolnictwa po pierwszej wojnie. Nakreślone tło pozwala zrozumieć przed jak trudnymi zadaniami stanęła Maria Grzegorzewska, tworząc Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej i powołując kwartalnik o nazwie „Szkoła Specjalna”. Cenne są też informacje o Marii Grzegorzewskiej, które w jakimś stopniu uzupełniają brak monografii o tej niezwyklej postaci, jej działalności naukowej i organizacyjnej, a także o innych współpracownikach, np. Janinie Doroszewskiej. Pani mgr Gawlik przedstawia dzieje „Szkoły Specjalnej” od momentu założenia tj. 1924 roku do roku 2017. Porządkując materiał, kieruje się ważnymi wydarzeniami, które miały wpływ na kształt pisma. Lata 1924 – 1938 to okres, w którym pismo znajduje się pod patronatem ZNP, lata 1957-1960 związane są z popaździernikową odwilżą, lata 1961- 1970 to czas, gdy periodyk formułuje zadania i dostosowuje materiał do wytycznych reformy szkolnictwa podstawowego i średniego, a w latach 1971-1999 musi zmierzyć się z dokonującą się w kraju transformacją ustrojową i oświatową. Ostatni okres obejmujący lata 2000-2017 to czas, gdy pismo trafia do wydawnictwa Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej. W rozdziale tym roi się dat, nazwisk, programów. Jednak Autorka rozprawy nie zawsze postępuje konsekwentnie. Dotyczy to dat urodzin autorów publikujących w tym czasopiśmie. Wymieniając ich nazwiska (s. 79), nie przy wszystkich podaje datę urodzin. Może warto było je pominąć, zwłaszcza, że dotyczą ludzi żyjących i pozostawić tylko daty urodzin i śmierci tych, którzy odeszli. Dopominałabym się też o aktualizację danych dotyczących punktacji czasopisma. Pani Gawlik kończy ją na roku 2013. Dla uwiarygodnienia opinii powołuje się na dokumenty oświatowe jak Dzienniki Urzędowe Ministerstwa Oświaty. Autorka porządkuje materiał w sposób dokładny i solidny, aczkolwiek oczekiwałabym w tym miejscu bardziej szczegółowych informacji o przyczynach niewychodzenia pisma w latach

powojennych. Warto było ten fakt dookreślić i w tytule dysertacji, albo już wstępie pracy. Rozdział ten ma charakter historyczny, bo Autorka odtwarza dzieje pisma po kolei, odwołując się do literatury przedmiotu i periodyku. Zbyt mało tu własnych krytycznych sądów, aczkolwiek zdarza się głos krytyczny (s.72).

Rozdział trzeci, co sugeruje i tytuł, przynosi zagadnienia formalno-wydawnicze czasopisma, takie jak: format, okładki, strona tytułowa, układ typograficzny tekstu, objętość, paginacja, baza poligraficzna, forma kolportażu, cena, nakład, periodyczność, reklamy. Pani Gawlik prześledziła wszystkie interesujące ją roczniki, przeanalizowała okładki, stopki redakcyjne itp. Graficznym uzupełnieniem są zdjęcia okładek zamieszczone w Aneksie, a wykonane przez Autorkę, co warto podkreślić.

Rozdział IV ma charakter analityczny i wymagał od Autorki zaznajomienia się z całością materiału tego czasopisma, tematyką, formami gatunkowymi (analiza tych wypadła nieco słabiej pomimo znajomości przez Doktorantkę publikacji Marii Wojtak *Gatunki prasowe* <2004> i *Analiza gatunków prasowych. Zręby teorii i elementy dydaktyki* <2006>, zdarza się, że autorka, unikając gatunkowego nazewnictwa, posługuje się omownią (np. zamiast mówić o recenzji pisze „refleksje po obejrzeniu filmu” – s. 190), zapoznaje z autorami publikującymi w tym piśmie, redaktorami itd. Za mało tu uwag dotyczących poziomu ukazujących się artykułów i materiałów przydatnych nauczycielowi. P. mgr Gawlik inaczej rozłożyła akcenty, starała się uchwycić zależności i różnorodne wpływy na tematykę i formy gatunkowe wynikające ze zmiany redaktora naczelnego. Uchwyciła dynamikę zmian, co warto podkreślić. I choć ta część pracy wzbogacona została o tabele i wykresy, to znowu brakuje mi próby wartościowania treści i formy, skuteczności oddziaływania pisma na środowisko nauczycielskie. Może warto było w tabeli 19, s. 171 uwzględnić podział na NRD i RFN, by wykazać procentowe różnice, o których Autorka wspomina w opisie. Te drobne uwagi krytyczne nie obniżają w niczym merytorycznej wartości tego rozdziału, przygotowanego skądinąd bardzo sumiennie i rzetelnie, przynoszącego wiele cennego materiału poznawczego, wzbudzającego podziw dla pracowitości Doktorantki i zadanego sobie przez nią trudu, by wszystko przeliczyć, porównać, opisać, skomentować. Tylko w tym rozdziale Autorka zamieściła 22 tabele, 16 wykresów, które opatrzyła komentarzem. Wszystko to świadczy o staranności w dokumentowaniu dociekań i opanowaniu warsztatu, a także o wiarygodności zaprezentowanych materiałów.

Wartościowe dopełnienie poruszanych kwestii i refleksji prowadzonej w tomie pierwszym stanowi tom drugi – *Bibliografia zawartości „Szkoły Specjalnej” (1924-2017)*, który dostarcza cennych informacji o materiałach zamieszczonych w tym periodyku na

przestrzeni czasowej wyznaczonej datami w tytule pracy. Bibliografia zawiera 4287 opisy (w tym 51 stanowią opisy wielokrotne). Autorka przyjęła układ działowy, kierując się kryterium klasyfikacyjnym opartym na właściwościach podmiotu oddziaływań i stosując tradycyjne ujęcie systematyki w pedagogice specjalnej z podziałem na różne niepełnosprawności. Kierując się spisem treści każdego numeru, skupiła uwagę na opracowaniach naukowych, sprawozdaniach, recenzjach, opisach praktyk pedagogicznych; pominęła teksty drobne, zarówno merytoryczne i pozamerytoryczne, jak: reklamy, ogłoszenia, komunikaty, spisy treści, wykazy książek, wykazy artykułów, bibliografii, wpisy o charakterze kronikarskim, klepsydry, polecaną ofertę wydawniczą, polemiki, dyskusje, arkusze ankiet, fragmenty prac dyplomowych, przemówienia. Zrezygnowała z tekstów odredakcyjnych, wkładek, głosów czytelników, jednym słowem ze wszystkich przejawów aktywności nie ujętych w spisie treści. Użytkownik *Bibliografii...* z łatwością znajdzie interesujący go materiał ze względu na czytelność podziału. Autorka dysertacji pogrupowała go w następujące działy: Ogólne zagadnienia pedagogiczne, historycznopedagogiczne, instytucjonalne, Sylwetki i poglądy uczonych, Zagadnienia pedeutologiczne, Recenzje na łamach czasopisma, Sprawozdania z wydarzeń pedagogicznych, Problemy rehabilitacji, wychowania i kształcenia osób z niepełnosprawnością w domu rodzinnym, szkole, przedszkolu, Problemy autonomii, integracji, normalizacji, a także aktywizacji zawodowej, Pedagogika rewalidacyjna i rehabilitacyjna osób niesłyszących, niedosłyszących i głuchoniewidomych, Pedagogika rewalidacyjna i rehabilitacyjna osób niewidomych i niedowidzących, Pedagogika osób niedostosowanych społecznie, Pedagogika lecznicza oraz pozostałe niesprawności, Zagadnienia pedagogiki specjalnej poza granicami kraju oraz Varia.

Praca p. mgr Gawlik napisana została poprawnym językiem, to jednak Autorka nie uniknęła pewnych błędów i uchybień językowo-stylistycznych, o których należy wspomnieć z recenzenckiego obowiązku. Niektóre wynikają z pośpiechu, nieuważnej adiustacji tekstu (np. zachowanie końcówki nazwiska – skiej w przypadku Emanuelli Jezierskiej, s. 83) i łatwo je będzie wyeliminować przy kolejnej korekcie; inne wymagają większej uwagi i poprawek w obrębie składni czy frazeologii (np. „Ministerstwo Oświaty wydawano także.... „ – s. 38, „Zginął wraz z dziećmi z Domu Sierot w 1942 roku wywieziony do Treblinkii” – s. 55, „Reforma szkolna wytyczyła kierunek funkcjonowania polskiej szkoły na kilka następnych dziesięcioleci, a zgodnie jej wykładnią....” – 66, „Pracę naukową podjęta także na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UW...” – s. 69, „Należy jednak podkreślić, że żadne z powyższych periodyków...” – s. 195). Zdarzają się myślowe skróty, np. „Zmian częstotliwości na

miesięcznik” – s. 74, brak źródła cytatu (s. 73), czy brak zdań nawiązujących zapewniających spójność wyводу (np. s. 153). Zdarzają się też literówki.

Konkluzja

Podsumowując, pragnę stwierdzić, że rozprawa p. mgr Marty Gawlik w znaczący sposób rozwija badania nad specjalistycznym czasopiśmiennictwem. Wnosi istotny wkład do badań bibliograficznych i będzie mogła służyć jako wzór, matryca do kolejnych opracowań innych pism. Autorka wykazała się umiejętnością stawiania i rozwiązywania problemów badawczych. Rzetelność przeprowadzonych badań i wnikliwość dokonywanych analiz, umiejętność syntetyzowania oraz konstruowania jasnego wyводу dowodzi dojrzałości naukowej Doktorantki. Rozprawa doktorska „*Szkoła Specjalna*” (1924-2017). *Monografia prasoznawcza* p. mgr. Marty Gawlik spełnia wymogi określone w art. 13 ustawy 1 z dnia 14 marca 2003 roku o „stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki”.

Wnoszę zatem o dopuszczenie p. mgr Marty Gawlik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. dr hab. Bożena Olszewska

